

Michał Siwiec-Cielebon

Nie samą służbą wojsko żyje : garnizon wadowicki w życiu społecznym miasta i regionu w ostatnim półroczu przed wybuchem II wojny światowej

Wadoviana : przegląd historyczno-kulturalny 16, 95-114

2013

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

MICHAŁ SIWIEC-CIELEBON

NIE SAMĄ SŁUŻBĄ WOJSKO ŻYJE – GARNIZON WADOWICKI W ŻYCIU SPOŁECZNYM MIASTA I REGIONU W OSTATNIM PÓŁROCZU PRZED WYBUCHEM II WOJNY ŚWIATOWEJ

Im więcej potu na ćwiczeniach, tym mniej krwi w boju, głosi stare wojskowe powiedzenie. Gdyby traktować je dosłownie, czas służby wojskowej powinien zostać poświęcony tylko i wyłącznie doskonaleniu militarnego rzemiosła. Ale człowiek (wbrew opiniom niektórych militarystów i antymilitarystów żołnierz jest nim przecież) nie jest robotem wykonującym tylko jeden rodzaj czynności. Potrzebuje zatem chwil odpoczynku, zmiany natężenia wysiłku i napięcia organizmu. Są wreszcie takie formy aktywności (np. sport), które nie poświęcone czystej żołnierce wpływają na doskonalenie ogólnej sprawności, a zatem także przydatności do służby wojskowej. Na właściwe użycie nabytych w szkoleniu umiejętności wpływa też postawa ideowa i etyczna, a więc również ona wymaga dbałości i rozwoju.

Spółeczność garnizonu funkcjonowała wśród społeczeństwa cywilnego. Mimo ograniczenia kontaktów wojska (zwłaszcza żołnierzy szeregowych) ze społeczeństwem, życie kulturalne i towarzyskie żołnierzy 12 Pułku Piechoty Ziemi Wadowickiej było częścią społecznej aktywności miasta i regionu. Były i takie formy czy elementy życia społecznego, które wojsko wręcz stymulowało, np. uroczystości i obchody z okazji świąt narodowych i państwowych czy pomoc bezrobotnym i ich dzieciom. Mimo intensywnej pracy wyszkoleniowej, wzmożonych przygotowań wojennych przebie-



Święto pułkowe (1 sierpnia 1939 r.). Idą: por. Stanisław Miga, Janina Krukierkowa, Danuta Pukłówna, por. Józef Krupa.

gających w atmosferze narastającego kryzysu politycznego, także w ostatnich miesiącach przed wybuchem II wojny światowej, nie zabrakło zorganizowanego udziału wojska w wydarzeniach kulturalnych Wadowic i okolic miasta oraz uczestnictwa żołnierzy w indywidualnych formach rozrywki. Zostało to odnotowane w *Rozkazach dziennych 12 pp*, czyli w podstawowych dokumentach regulujących codzienne życie wadowickiego garnizonu. Dokumenty te redagowano w trzech podstawowych częściach: A. Służba, B. Adiutantura (Dowództwo pułku) oraz C. Kwatermistrzostwo, co oznaczało, że w części A podawano dane o pełnieniu funkcji oficera inspekcyjnego garnizonu, oficera służbowego oraz podoficerów służbowych poszczególnych obiektów koszarowych, w części B podawane były informacje personalne, porządkowe, a także obwieszczenia o charakterze informacyjno-kulturalnym, natomiast w części C – zarządzenia administracyjno-gospodarcze¹. Aktywność wojska w życiu społeczno-kulturalnym widziana jest tutaj przez pryzmat rytmu życia wojskowego. Możemy także dowiedzieć się o ofercie kulturalnej i rozrywkowej Wadowic, o udziale formacji w życiu religijnym, a nawet o postawach społecznych poszczególnych osób.

Niestety, zachowane w zbiorach Centralnego Archiwum Wojskowego w Warszawie- Rembertowie rozkazy dzienne 12 pp nie są kompletne. Brakuje m.in. kompletu rozkazów z ostatniego miesiąca pokoju, z sierpnia 1939 r., zatem bardzo ważnych dla obrazu narastania zagrożenia oraz mobilizacji. Brakuje rozkazów z 1-3 maja 1939 r., precyzujących szczegóły obchodów święta narodowego 3 Maja, ale także normujących zachowania wobec ewentualnych demonstracji 1-majowych. Na szczęście te ostatnie znane są z lat poprzednich, a z przeglądu archiwaliów pułku wynika, że były co roku powtarzane. Wadą zachowanych dokumentów jest z kolei słaba czytelność, odbijane były bowiem na hektografie spirytusowym i w wielu miejscach fragmenty tekstu już zanikły. Niemniej jednak warto podjąć próbę odtworzenia obrazu życia i wzajemnych relacji między wojskiem a społeczeństwem, jakie zachodziły w tym okresie. Będzie to przyczynek zarówno do dziejów miasta, jak i do wojskowej obyczajowości.

OBCHODY PAŃSTWOWE I WOJSKOWE

Przygotowania do uroczystości z okazji Święta 3 Maja rozpoczęły się w pułku już 28 kwietnia 1939 r., kiedy wydano rozkaz o wzmocnieniu składu orkiestry o grupę doboszy i fanfarzystów. Byli to żołnierze służby czynnej posiadający pewne pod-

1 Centralne Archiwum Wojskowe (dalej: CAW), I 320.12.29 – 12 pułk piechoty – Rozkazy dzienne 12 pp z 1939 r. W artykule wykorzystano informacje z okresu marzec-lipiec 1939 r. i te w dalszych przypisach podawane są jako: Rdz 12 pp nr... z określeniem daty oraz części i punktu porządkowego.

stawowe zdolności muzyczne, pozwalające im na występowanie w szyku orkiestry marszowej, ale na co dzień służący w pododdziałach liniowych. Jako dodatkowych doboszy wyznaczono strzelców: Salomona Łobzowera z 1 kompanii ćwiczebnej, Ernesta Kuzmika z 4 komp. ćwiczebnej, Mojżesza Silberbacha, Dawida Scheinowitza i Makarego Szyszkę z 3 komp., Mojżesza Korna z komp. 4 oraz Kalistrata Chmiela i Jakuba Haubenstoka z komp. 6. Na fanfarzystów wyznaczono: kaprała Michała Sobika, st. strzelca Stefana Pysza oraz strzelca Franciszka Kastelika z 3 komp. oraz strzelców: Józefa Frasia i Stanisława Kalembę z komp. 2. Zostali oni odkomenderowani ze swych pododdziałów w dniach 1-3 maja (od godz. 7.30 rano) do kapelmistrza pułku (był nim podporucznik Mateusz Lisicki) celem ćwiczeń oraz wystąpienia w uroczystościach 3 Maja². W zszywce rozkazów dziennych z przełomu kwietnia i maja 1939 r. brakuje rozkazów z pierwszych dni maja, jednak z dokumentów, które się zachowały, wiadomo, że uroczystość w dniu 3 maja poprzedził wieczorny capstrzyk połączony z obchodem miasta przez jedną kompanię wojska (1 komp. ćwiczebna pod dowództwem ppor. rez. Franciszka Bętkowskiego) oraz orkiestrę, w godzinach wieczornych 2 maja. W sam dzień święta pododdziały pułku w tzw. szyku rozwiniętym wzięły udział w uroczystej mszy św. polowej odprawionej przed kościołem parafialnym Ofiarowania NMP przy pl. Marszałka Józefa Piłsudskiego, po czym odbyła się defilada wojska, organizacji paramilitarnych i wychowawczych oraz dzieci i młodzieży szkolnej ulicą 3 Maja, zakończona przemarszem przed Pomnikiem Poległych Żołnierzy 12 pp stojącym przed główną bramą Koszar im. Gen. Fiszera. W defiladzie uczestniczyła wspomniana 1 komp. ćwiczebna oraz pluton armatek przeciwpancernych dowodzony przez ppor. rez. inż. Mieczysława Ślęka i plut. artylerii piechoty pod dowództwem por. art. Stanisława Kubickiego i ppor. rez. Józefa Franciszka Pitasa³.

W związku z tym, iż dzień 1 maja obchodzony był przez organizacje lewicowe jako święto klasy robotniczej, równocześnie było to święto państwowe w dwóch sąsiadujących z Polską państwach, III Rzeszy i ZSRR, tradycyjnie wydawano zarządze-



Święto pułkowe (1 sierpnia 1939 r.);
obóz letni w Czernichowie n. Wisłą.

2 Rdz nr 98 (Dodatek) z 28 kwietnia 1939 r., pkt 1 Adj. (utantura).

3 Rdz nr 100 (Dodatek) z 1 maja 1939 r.

nia porządkowe dotyczące zachowania się osób wojskowych w tym właśnie dniu. Zapewne także i w 1939 r. nie zabrakło przypomnienia o zakazie zatrzymywania się żołnierzy przy ewentualnych zgromadzeniach i pochodach oraz zarządzenia o obowiązku odniesienia do dowództwa pułku lub posterunku żandarmerii znalezionych ulotek. Prawdopodobnie, zgodnie z obowiązującą wieloletnią praktyką, żołnierze mieli w tym dniu wstrzymane także przepustki do miasta, a w poszczególnych pododdziałach przeprowadzano pogadanki wychowawcze⁴.

W dniach 7 i 8 maja odbyła się uroczystość zaprzysiężenia rekrutów. Z tej okazji zadbano nie tylko o przeżycie duchowe żołnierzy, ale także o „wzmocnienie” dziennej racji żywnościowej. W Wadowicach poza standardowymi posiłkami wydano żołnierzom, *na polepszenie wyżywienia*, 653 flaszki piwa oraz 3015 sztuk papierosów, zaś w III batalionie w Krakowie 298 flaszek piwa i 1470 papierosów⁵. Biorąc pod uwagę liczbę flaszek piwa, możemy postawić hipotezę o liczebnym stanie pułku. Przyjmując, że przydział wynosił 1 flaszkę na żołnierza, w 12 pp w Wadowicach pełniło służbę 653 wojskowych, a w detaszowanym baonie w Krakowie 298 ludzi.

Pułk włączył się także w ogólnopolskie obchody Święta Morza 24 i 25 czerwca 1939 r. W pierwszym dniu o godz. 18.30 orkiestra brała udział w uroczystym podniesieniu flagi państwowej oraz w capstrzyku. W głównym dniu obchodów maszerujące z kościoła do koszar pododdziały zatrzymały się na pl. Marszałka Piłsudskiego, gdzie wygłoszono okolicznościowe przemówienie, a po zakończeniu części oficjalnej, o godz. 11.45 koncertowała orkiestra 12 pp. Wojskiem biorącym udział w święcie dowodził major Władysław Sieńczak, dowódca II baonu 12 pp⁶.

27 lipca pułk wyruszył na tzw. obóz letni. Ze względu na napiętą sytuację międzynarodową w 1939 r. zorganizowano go dla krakowskiej 6 Dywizji Piechoty w rejonie Czernichowa nad Wisłą, ponieważ zgodnie z zarządzeniem najwyższych władz wojskowych jednostki powinny w miarę możliwości pozostawać w odległości najwyższej jednego dnia marszu od stałego garnizonu, a tym dla 20 pp był Kraków, zaś dla 12 pp – Wadowice i Kraków. Jedynie 16 pp z Tarnowa musiał być przetransportowany koleją zarówno do obozu, jak i z powrotem, do garnizonu. Stan zagrożenia traktowano na tyle poważnie, że 12 pp obchodzący swoje *Święto Pułkowe* 1 sierpnia w rocznicę bitwy w 1920 r. pod Leszniowem na Wołyniu, nie powrócił w tych dniach do garnizonu, ale obchodził święto w warunkach polowych. 31 lipca zorganizowano wieczorem capstrzyk, a 1 sierpnia została odprawiona msza św. polowa, po

4 Ustalono na podstawie rozkazów dziennych 12 pp z lat poprzednich.

5 Rdz nr 111 z 15 maja, pkt 9 Kwat.(ermistrzostwo).

6 Rdz nr 143 z 24 czerwca, pkt 7 Adj.

której odbył się uroczysty obiad pod namiotami. Jeszcze przed wymarszem na obóz letni, w dniu 11 lipca z pułku odszedł dotychczasowy d-ca, pułkownik Aleksander Stawarz wyznaczony na d-cę 2 Brygady Górskiej w Nowym Sączu, zaś nowy d-ca, podpułkownik dyplomowany Marian Strażyc, mimo wyznaczenia rozkazem z 23 lipca, przybył do pułku dopiero 20 sierpnia⁷.

ELEMENTY ŻYCIA RELIGIJNEGO

Wielonarodowościowość i wielowyznaniowość społeczeństwa II Rzeczypospolitej znajdowała także odbicie w armii. Rozkazy dzienne regulowały również porządek służby i odbywania praktyk religijnych przez reprezentantów poszczególnych wyznań. W rozkazie z 1 kwietnia 1939 r. znalazły się punkty regulujące sprawy urlopów dla żołnierzy wyznania ewangelickiego przed nadchodzącymi Świętami Wielkanocnymi (pkt 5 Adj.) oraz żołnierzy wyznania mojżeszowego w związku ze świętami tej religii (9 Adj.). W tym ostatnim wypadku do kwestii religijnych i związanych z tym należnych zwolnień od służby dochodziła sprawa korzystania z kuchni rytualnej. Problem ten poruszało już zarządzenie dowódcy pułku z dnia 27 marca 1939 r., a zgodnie z przywołanym rozkazem wszystkim, którzy zgłosili chęć korzystania z kuchni koszernej (zgłoszeń miano dokonywać 3 kwietnia do godz. 8.00 rano), d-cy kompanii mieli umożliwić korzystanie z niej wieczorem 3 kwietnia o godz. 19.30 oraz w dniach 4-11 kwietnia rano o godz. 7.00, w południe o godz. 12.00 oraz wieczorem o godz. 19.30. Pułk nie prowadził odrębnej kuchni dla Żydów, robiła to natomiast żydowska gmina wyznaniowa. Oficer gospodarczy 12 pp przekazywał jej strawne (czyli kwotę dziennego utrzymania żywnościowego) na liczbę żołnierzy zgłaszających się do korzystania z kuchni⁸. Kolejne święto wyznania mojżeszowego przypadało w dniach 24 i 25 maja 1939 r. W tych dniach w wadowickiej synagodze o godz. 9.00 odprawiono nabożeństwo dla żołnierzy Izraelitów, w którym uczestniczyli wszyscy wolni od służby żołnierze służby czynnej i powołani na ćwiczenia rezerwiści wyznania mojżeszowego. Pomaszerowali oni do bożnicy pod dowództwem podoficerów z poszczególnych baonów⁹.

Sprawy kuchenne pośrednio dotyczyły także katolickich świąt Wielkiej Nocy, bowiem Spółdzielnia Spożywców 12 pp sprowadzała dla swoich członków (a więc

7 Rdz nr 170 z 27 lipca, część I – Służba, pkt 9 Adj., pkt 10 Adj. oraz informacje i materiały w zbiorach Muzeum Tradycji Niepodległościowej Ziemi Wadowickiej im. 12 pp.

8 Rdz nr 76 z 1 kwietnia, pkt 5 Adj., 9 Adj. i 11 Adj.

9 Rdz nr 117 z 23 maja, pkt 4 Adj. i nr 118 z 24 maja, pkt 3 Adj.



Wnętrze sklepu Spółdzielni 12 pp (ok. 1935 r.).

co: szynka wieprzowa tylna 2,30 zł za 1 kg, szynka wieprzowa przednia rolowana 2,10 zł/kg. Opłatę za wędliny pobierano w bonach Spółdzielni¹⁰.

W rozkazach z 6 i 7 kwietnia podano informacje dotyczące udziału wojskowych w Rezurekcji w wadowickim kościele parafialnym. W procesji uczestniczyć miała oficjalna delegacja pułku w składzie: mjr Władysław Sieńczak (wtedy d-ca II/12 pp) jako przedstawiciel dowódcy pułku, po jednym oficerze z każdego z dwóch baonów stacjonujących w mieście oraz trzech podoficerów reprezentujących I i II baon oraz kwatremistrzostwo¹¹.

Rozkaz ustalił także procedurę święcenia pokarmów w Kasynach Oficerskim i Podoficerskim 12 pp, w których święcono zarówno żywność przeznaczoną na świąteczne potrawy dla żołnierzy, jak i dla kadry. Dodatkowo rodziny żołnierzy zawodowych mogły przynieść swoje prywatne koszyczki ze święconym do Kasyn, celem dokonania obrzędu. Święcenie odbyło się w Wielką Sobotę w południe, a ceremonii dokonywał ksiądz karmelita¹².

W pierwszy dzień świąt, 9 kwietnia o godz. 12.00 zorganizowano tzw. święcone w Kasynie Oficerskim dla oficerów stołujących się w kasynie, tak służby stałej, jak i rezerwy (przebywających na ćwiczeniach). To uroczyste spotkanie (zamiast obiadu) było obowiązkowe, a oficerowie, którzy nie mogli wziąć w nim udziału, mieli obowiązek zgłosić to kierownikowi stołowni oficerskiej¹³.

W dniu 23 czerwca zmarł senior korpusu podoficerskiego 12 pp, st. sierż. Karol

10 Rdz nr 78 z 4 kwietnia, pkt 8 Adj.

11 Rdz nr 80 z 6 kwietnia, pkt 1 Adj. oraz nr 81 z 7 kwietnia, pkt. 3 Adj.

12 Rdz nr 80 z 6 kwietnia, pkt 1 Adj.

13 Rdz nr 81 z 7 kwietnia, pkt 9 Adj.

Cempiel. W jego pogrzebie, który odbył się 25 czerwca o godz. 16.00, wzięła udział delegacja pułku, a podczas żałobnej mszy św., odprawionej w kościele parafialnym 26 czerwca, grała orkiestra pułkowa¹⁴.

SPORT

W ramach zaprawy sportowej i wytrzymałościowej żołnierzy 12 pp zorganizowano w dniu 12 czerwca wymarsz pułku na Leskowiec. W marszu brało udział 799 żołnierzy. Dla podtrzymania ich kondycji zarządzono m.in. wzmocnienie racji żywnościowych w tym dniu przez przydzielenie dodatkowo po 100 gram wędzonki i 1 porcji konserwy kawowej ponad normę dla każdego uczestnika¹⁵.

Poza zajęciami wychowania fizycznego prowadzonymi jako element służby, wojskowi 12 pp organizowali różne konkurencje sportowe bądź brali udział w zawodach organizowanych przez inne instytucje i organizacje. W dniu 3 maja liczna grupa żołnierzy wystartowała w „Narodowym biegu na przełaj” na trasie 5 km, zorganizowanym przez Powiatowy Komitet PW i WF. W zawodach tych szeregowi 12 pp zajęli kilka miejsc w pierwszej dziesiątce: III – strz. Albin Wartalski z 4 komp., IV – strz. Stanisław Pelak z 5 komp., VI – strz. Józef Pytel z 1 komp. ckm, VII – strz. rez. Tomasz Piukuła z plut. łączn., VIII – strz. Władysław Dzedzyk z 3 komp., IX – strz. Ryszard Siedlaczek z plut. łączn. i X – strz. Józef Nowak z 2 komp¹⁶.

20 maja zorganizowano na boisku Klubu Sportowego „Skawa” Wadowice towarzyski mecz w piłce nożnej pomiędzy drużynami „Skawy” i Wojskowego Klubu Sportowego 12 pp Wadowice. Przed meczem i w przerwie grała orkiestra 12 pp. Opłatę dla wojskowych za wstęp na mecz ustalono na 10 gr. Nie udało się odnaleźć informacji o wyniku tego spotkania¹⁷. Pułkowa drużyna piłki nożnej wyjeżdżała także na mecze poza garnizon. 25 czerwca uczestniczyła w zawodach w Zakopanem¹⁸. Z kolei pułkowa reprezentacja w strzelaniu uczestniczyła tego dnia w zawodach strzeleckich zorganizowanych na szczeblu V Okręgu Związku Strzeleckiego¹⁹. Po raz kolejny drużyna piłkarska wyjechała poza garnizon 29 czerwca, kiedy w Kalwarii rozegrała mecz towarzyski z miejscową drużyną. Pieniądze za bilety wstępu na ten mecz zo-

14 Rdz nr 143 z 24 czerwca (Dodatek), pkt 1 Adj.

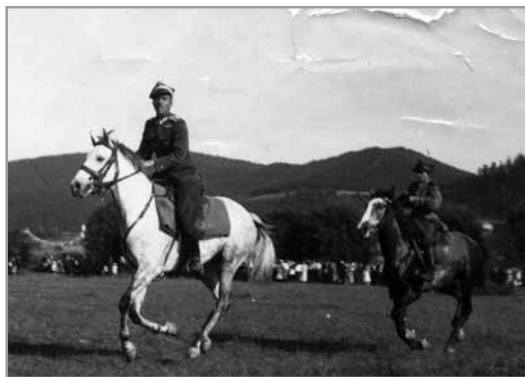
15 Rdz nr 132 z 12 czerwca, pkt 11 Kwat.

16 Rdz nr 113 z 17 maja, pkt 1 Adj.

17 Rdz nr 115 z 20 maja, pkt 7 Adj.

18 Rdz nr 143 z 24 czerwca, pkt 5 Adj.

19 Ibidem, pkt 6 Adj.



Pokazy z okazji "Dnia konia". Ćwiczenia prowadzi st. wachmistrz Franciszek Jeź; za nim jeden z małoletnich Krakusów.

stały przeznaczone na Fundusz Obrony Narodowej²⁰. W dniu 2 lipca WKS Wadowice był współorganizatorem dwumeczu piłkarskiego, w którym drużyna KS „ZS Strzelec” Kraków rywalizowała z KS „Skawa” Wadowice, zaś WKS 12 pp Wadowice grał przeciwko SKS „Wysokie Tatry” Zakopane. Wstęp na mecze w zależności od wybranego miejsca kosztował:

1 zł za miejsce siedzące oraz 60 gr za miejsce stojące. Młodzież szkolna płaciła po 20 gr, szeregowi żołnierze po 10 gr. Chętnych żołnierzy poprowadzili w zwartych sztykach pododdziałów główną bramą od ul. Tatrzańskiej podoficerowie wyznaczeni z poszczególnych pododdziałów²¹. To zastrzeżenie porządkowe było ważne w rozkazie, bowiem wojsko miało możliwość wejścia na boisko od strony Koszar Chocimskich.

WKS Wadowice był także samodzielnym organizatorem wielu imprez sportowych. M.in. w dniu 28 maja o godz. 14.30 zorganizowano na placu ćwiczeń „Mikołaj” kolarski bieg na przełaj. Do przygotowania toru biegu i zabezpieczenia trasy podczas zawodów wyznaczono żołnierzy młodego rocznika, którymi kierował d-ca plut. pionierów 12 pp, kpt. Aleksander Prociuk. Niestety, także na temat tych zawodów nic więcej nie wiadomo²². Z kolei 16 lipca na boisku „Mikołaj” drużyna piłkarska WKS 12 pp rozegrała o godz. 15.30 mecz z ekipą TS „Victoria” Jaworzno. Bilet na miejsce siedzące kosztował 80 gr, na miejsce stojące 50 gr, zaś młodzieży szkolnej bilety sprzedawano po 10 gr. Żołnierze chętni do obejrzenia meczu (także po 10 gr za bilet) zostali poprowadzeni w zwartych pododdziałach przez wyznaczonych podoficerów²³.

Korpus oficerski i podoficerski pułku był także zapraszany w charakterze członka honorowego różnych przedsięwzięć, m.in. Powiatowego Święta PW w dniu 11 czerwca. W 1939 r. to święto połączone zostało z „Dniem Spółdzielczości”²⁴.

20 Rdz nr 146 z 28 czerwca, pkt 9 Adj.

21 Rdz nr 147 z 30 czerwca, Obwieszczenie po części Adj., pkt 1.

22 Rdz nr 120 z 26 maja, pkt 10 Adj.

23 Rdz nr 159 z 14 lipca, pkt 9 Adj.

24 Rdz nr 125 z 2 czerwca, pkt 10 Adj., nr 129 z 7 czerwca, pkt 6 Adj. oraz nr 130 z 9 czerwca, pkt 10 Adj.

Charakter sportowo-promocyjny miały obchody „Dnia konia” zorganizowane 16 lipca 1939 r. (od godz. 14.00) w Andrychowie. Łączyły one elementy promocji gospodarczej – hodowli koni oraz sportu konnego i militarnego wykorzystania wierzchowców. Na to wydarzenie zaproszono jako gości korpus oficerski i podoficerski 12 pp, ale pułk był także w znacznej części współorganizatorem imprezy. Chętni do obejrzenia pokazów i imprez mogli wyjechać z Wadowic do Andrychowa pociągiem o godz. 7.47, 11.45 lub 14.15. W celu zorganizowania i przeprowadzenia zawodów w dniach 15 i 16 lipca wyjechali do Andrychowa: ppor. Jerzy Kleczkowski (d-ca oddziału zwiadowców 12 pp), st. sierż. Józef Gawlik z komp. gospodarczej, st. wachmistrz Franciszek Jeż (d-ca sekcji konnej oddz. zwiad.), plut. Kazimierz Kubala (młodszy majster wojskowy – podkuwacz) oraz kapral Maksymilian Janosz (podoficer weterynaryjny 12 pp). W imprezie uczestniczył także cały oddział zwiadowców 12 pp z jedną taczanką oraz dwoma wozami taborowymi. 16 lipca dołączyli do tej grupy: por. Leon Marian Wójcicki (d-ca komp. gosp. 12 pp), lekarz pułkowy (wtedy w ramach ćwiczeń pełnił tę funkcję ppor. rez. lek. Wasyl Kapelus), orkiestra pułkowa oraz 60 strzelców i trzech podoficerów z 2 komp. 12 pp, którzy o godz. 12.45 wyjechali pułkowym autem ciężarowym z Koszar Gen. Fiszera²⁵.

ŻYCIE TOWARZYSKIE, KULTURA ORAZ ROZRYWKA LUDYCZNA

Istotna część życia towarzyskiego wojskowych zawodowych koncentrowała się w Kasynach Oficerskim i Podoficerskim. Organizowano tam głównie spotkania i zabawy o charakterze kulturalno-rozrywkowym. I tak 4 marca o godz. 19.00 Zarząd Kasyna Oficerskiego urządził dla oficerów, ich rodzin oraz zaproszonych gości *Tombole*, podczas której w loterii towarzyszącej zabawie wystawiono liczne wartościowe i praktyczne fanty²⁶. Kolejną *Tombole-Dancing* urządzono w Kasynie Oficerskim 6 maja o godz. 20.00 dla oficerów, ich rodzin i zaproszonych gości. Ze względu na „luźną” formę zabawy pozwolono oficerom na tzw. strój dowolny, co należy rozumieć jako mundur wyjściowy (bez szaserów, czyli galowych spodni z lampasami). Wstęp na tę imprezę był nieodpłatny²⁷. Podobną imprezę zorganizowano w Kasynie także 1 lipca o godz. 20.30 i ponownie pozwolono na ubiór niegalowy²⁸.

25 Rdz nr 156 z 11 lipca, pkt 8 Adj. i nr 158 z 13 lipca, pkt 6 Adj.

26 Rdz nr 50 z 2 marca, pkt 9 Adj.

27 Rdz nr 103 z 5 maja, pkt 11 Adj.

28 Rdz nr 147 z 30 czerwca, Obwieszczenie po części Adj., pkt 2.

Imprezy organizowano również w Kasynie Podoficerskim. 3 czerwca o godz. 20.00 urządzono *Herbatkę* dla podoficerów, ich rodzin i zaproszonych gości. Za wstęp trzeba było zapłacić 50 gr od osoby, ale czysty dochód z tego przedsięwzięcia został przeznaczony na budowę Szkoły Powszechnej w Brzezince, której 12 pp patronował. Ze względu na ten szczytny cel apelowano o jak najliczniejszą obecność wszystkich podoficerów zawodowych i nadterminowych. Zebrano kwotę 64 zł, którą 12 czerwca d-ca pułku przesłał na konto budowy szkoły²⁹.

Jednak większość kulturalnego życia wojska koncentrowała się poza koszarami. Żołnierze uczestniczyli w wydarzeniach organizowanych przez społeczeństwo cywilne oraz organizowali imprezy własne. W ramach uczestnictwa w ogólnodostępnych imprezach kulturalnych żołnierze mogli np. zobaczyć w sali „Sokoła” występ Objazdowego Teatru Lwowskiego z *arcy-wesołym aktualnym programem* autorstwa Mariana Hemara, Juliana Tuwima i Henryka Zbierzchowskiego, zatytułowanym *Licytacja świata*. Dla żołnierzy zorganizowano specjalny pokaz o godzinie 14.00. Wstęp na ten pokaz kosztował 15 gr, a chętnych ze wszystkich pododdziałów stacjonujących w Wadowicach na przedstawienie poprowadzili starsi podoficerowie. Oficerowie i podoficerowie, uczestniczący w ogólnodostępnym popołudniowym przedstawieniu, mogli korzystać ze zniżkowych opłat w wysokości 1 zł za pierwsze miejsca i 50 gr za miejsca drugie. Na przedstawieniu wieczornym obowiązywała ich już pełna odpłatność: 1,60 zł za miejsca pierwsze, 1,20 zł za miejsca drugie oraz 0,80 gr za miejsca stojące³⁰.

Oficerowie często bywali zapraszani na zabawy organizowane przez organizacje urzędnicze i stowarzyszenia społeczne. *Zabawę mieszczańską* urządziło 10 kwietnia 1939 r. o godz. 19.00 m.in. Akademickie Koło Wadowiczian w salach Czytelni Mieszczańskiej. Zaproszono cały korpus oficerski 12 pp z rodzinami; na zabawie grała orkiestra pułkowa. Dla wojskowych wstęp kosztował 2 zł od osoby, natomiast dla akademików (czyli studentów) – 1 zł. Dochód z imprezy przeznaczony był na cele samopomocowe Koła³¹. Po raz kolejny AKW zaprosiło korpus oficerski 12 pp na *Sobotnie Wieczory Taneczne* organizowane w sali Związku Rezerwistów (siedziba ZR mieściła się w domu Julii Karkulewskiej przy ul. 3 Maja). Pierwszy dancing odbył się 15 lipca o godz. 20.00. Bilety wstępu kosztowały 80 gr od osoby³².

Korpus oficerski pułku zapraszano także na imprezy o charakterze promocyjno-

29 Rdz nr 124 z 1 czerwca, pkt 12 Adj. i nr 132 z 12 czerwca, pkt 1 Adj.

30 Rdz nr 51 z 3 marca, pkt 6 Adj.

31 Rdz nr 78 z 4 kwietnia, pkt 9 Adj.

32 Rdz nr 159 z 14 lipca, pkt 10 Adj.

-merkantylnym. Np. na 16 lipca oficerowie zostali zaproszeni na otwarcie IX Targów Kalwaryjskich. O godz. 10.30 uczestniczyli w nabożeństwie w kościele Św. Józefa, a o godz. 11.00 w uroczystości otwarcia Targów. Po zwiedzaniu ekspozycji o godz. 12.00 zaplanowano poświęcenie kamienia węgielnego hali wystawowej³³.

Żołnierze uczęszczali również do wadowickiego kina „Wysogład”. W kwietniu 1939 r. wyświetlano w nim film *W zamieci ognia i żelaza*, przy czym seanse dla wojska zaplanowano następująco: 25 kwietnia w godz. 13.00-15.00 dla żołnierzy 4 i 5 kompanii oraz plutonów specjalnych zakwaterowanych w Koszarach Chocimskich (zwiadowców, artylerii piechoty oraz armatek ppanc.), a w godz. 15.00-17.00 dla 2 i 3 komp. strzeleckiej, 1 komp. ckm oraz orkiestry. Z kolei 26 kwietnia w godz. 14.00-16.00 film wyświetlano dla żołnierzy II baonu ćwiczebnego, plut. łączności i komp. gospodarczej, zaś 27 kwietnia w tych samych godzinach – dla żołnierzy I baonu ćwiczebnego. Żołnierze maszerowali do kina pod dowództwem starszych podoficerów, a za przestrzeganie porządku i dyscypliny pododdziałów odpowiedzialni byli oficerowie kontrolni baonów. Wstęp dla szeregowych służby czynnej i rezerwy oraz podoficerów rezerwy kosztował 20 gr. Wykazy chętnych do wzięcia udziału w seansach należało składać 25 kwietnia do godz. 8.00 rano w dowództwie pułku³⁴. Natomiast 10 lipca w tymże kinie o godz. 14.00 wyświetlano dla wojska film *Indie mówią*. Żołnierze płacili za wstęp 20 gr, a listy chętnych do udziału w projekcji zgłaszano do dowództwa pułku do 7 lipca³⁵.

Szeregowym pozwalano także na udział w zabawach publicznych organizowanych na terenie miasta. Np. na *Zabawę ludową* zorganizowaną 6 maja 1939 r. w wadowickim „Sokole” dowódca pułku zezwolił udzielić po 20 przepustek na pododdział dla szeregowych chcących wziąć w niej udział. Przepustki obowiązywały do godz. 24.00 w dniu zabawy³⁶. Gdy Patronat (Komitet Rodzicielski) Prywatnego Liceum i Gimnazjum Żeńskiego im. Michaliny Mościckiej zorganizował w dniu 18 maja (od godz. 16.00) festyn z loterią w Parku Miejskim Towarzystwa Upiększania Miasta Wadowic i Okolicy (TUMWiO), zaprosił do udziału także żołnierzy 12 pp., d-ca pułku zezwolił wszystkim szeregowym służby czynnej i rezerwy na wzięcie udziału w tej zabawie³⁷.

33 Rdz nr 154 z 8 lipca, pkt 5 Adj.

34 Rdz nr 94 z 24 kwietnia, pkt 6 Adj. oraz nr 95 z 25 kwietnia, pkt 3 Adj.

35 Rdz nr 151 z 5 lipca, Obwieszczenie po części Adj.

36 Rdz nr 103 z 5 maja – doklejona kartka „12 pp nr 290 Wadowice 5 maja”; polecenie dowódcy pułku podpisał adiutant, kpt. Adam Dyr.

37 Rdz nr 113 z 17 maja, pkt 9 Adj.

POMOC SPOŁECZNA

Znaczący był udział wojska w akcji pomocy społecznej najbiedniejszym warstwom ludności miasta i okolicy. Oprócz szeroko zakrojonej akcji zatrudniania do prac porządkowych i gospodarczych pracowników interwencyjnych oraz bezrobotnych (częściowo ze wsparciem tzw. Funduszu Pracy) wojsko organizowało akcję dożywiania dzieci i młodzieży z ubogich rodzin. Środki żywnościowe rozchodowane z zapasów kwatermistrzowskich pułku na ten cel przekazywano na ręce p. Anny Kaudelkowej, przewodniczącej Ochronki Przychodniej dla Dziewcząt przy Klasztorze Zgromadzenia Sióstr Najświętszej Rodziny z Nazaretu, oraz Józefa Zięby, kierownika Publicznej Powszechnej Szkoły Męskiej im. M. Wadowity. I tak w ciągu czterech miesięcy, dla których mamy dane, wydano zapasy: w marcu na 310+540 porcji³⁸, w kwietniu (300+380)³⁹, w maju (310+480)⁴⁰, czerwcu (300+280) – i doszła marchew⁴¹.

Materiały z zapasów kwatermistrzowskich 12 pp przeznaczone na dożywianie ubogiej młodzieży w Wadowicach – marzec-czerwiec 1939 r.

Lp.	Materiał	Jednostka miary	Miesiąc	Ochronka	Szkoła Męska	Razem
1.	Chleb żytni biały	k(ilo)g(ram)	Marzec	155,000	270,000	425,000
			Kwiecień	150,000	190,000	340,000
			Maj	155,000	240,000	395,000
			Czerwiec	150,000	140,000	290,000
2.	Konserwy kawowe	porc.(ja)	Marzec	620,000	1080,000	1700,000
			Kwiecień	600,000	760,000	1360,000
			Maj	620,000	960,000	1580,000
			Czerwiec	600,000	560,000	1160,000
3.	Mięso wołowe	kg	Marzec	77,500	135,000	212,500
			Kwiecień	75,000	95,000	170,000
			Maj	77,500	120,000	197,500
			Czerwiec	75,000	70,000	145,000

38 Rdz nr 53 z 6 marca, pkt 10 Kwat.

39 Rdz nr 86 z 14 kwietnia, pkt 5 Kwat.

40 Rdz nr 106 z 9 maja, pkt 12 Kwat.

41 Rdz nr 127 z 5 czerwca, pkt 8 Kwat.

R O Z P R A W Y I A R T Y K U Ł Y

4.	Ślonina	kg	Marzec	6,000	15,000	21,000
			Kwiecień	7,500	9,500	17,000
			Maj	7,000	12,000	19,000
			Czerwiec	6,500	7,000	13,500
5.	Smalec	kg	Marzec	6,400	9,600	16,000
			Kwiecień	6,000	7,600	13,600
			Maj	6,800	9,600	16,400
			Czerwiec	6,800	6,600	12,400*
6.	Ziemniaki	kg	Marzec	217,000	378,000	595,000
			Kwiecień	210,000	266,000	476,000
			Maj	217,000	336,000	553,000
			Czerwiec	210,000	196,000	406,000
7.	Buraki ćwikłowe	kg	Marzec	32,000	60,000	92,000
			Kwiecień	30,000	40,000	70,000
			Maj	34,000	60,000	94,000
			Czerwiec	20,000	20,000	40,000
8.	Marchew jadalna	kg	Marzec	-	-	-
			Kwiecień	-	-	-
			Maj	-	-	-
			Czerwiec	20,000	20,000	40,000
9.	Kapusta kiszona	kg	Marzec	25,500	40,800	66,300
			Kwiecień	25,500	30,600	56,100
			Maj	23,800	30,600	54,400
			Czerwiec	17,000	13,600	30,600
10.	Sól kuchenna	kg	Marzec	6,820	11,880	18,700
			Kwiecień	6,600	8,360	14,960
			Maj	6,820	10,560	17,380
			Czerwiec	6,600	6,100	12,760**
11.	Cebula świeża	kg	Marzec	4,650	8,100	12,750
			Kwiecień	4,500	5,700	10,200
			Maj	4,650	7,200	11,850
			Czerwiec	4,500	4,200	8,700
12.	Ocet	l(i)tr	Marzec	1,550	2,700	4,250
			Kwiecień	1,500	1,900	3,400
			Maj	1,550	2,400	3,950
			Czerwiec	1,500	1,400	2,900
13.	Włoszczyzna suszona	kg	Marzec	0,310	0,540	0,850
			Kwiecień	0,300	0,380	0,680
			Maj	0,310	0,480	0,790
			Czerwiec	0,300	0,280	0,580

ROZPRAWY I ARTYKUŁY

14.	Pieprz	kg	Marzec	-	0,135	0,135
			Kwiecień	-	0,095	0,095
			Maj	-	0,120	0,120
			Czerwiec	-	0,070	0,070***
15.	Papryka	kg	Marzec	-	0,135	0,135
			Kwiecień	-	0,095	0,095
			Maj	-	0,120	0,120
			Czerwiec	-	0,070	0,070***
16.	Mąka pszenna	kg	Marzec	3,100	5,400	8,500
			Kwiecień	3,000	3,800	6,800
			Maj	3,100	4,800	7,900
			Czerwiec	3,000	2,800	5,800
17.	Makaron	kg	Marzec	7,600	9,750	17,350
			Kwiecień	5,750	9,750	15,500
			Maj	9,750	9,750	19,500
			Czerwiec	9,750	9,750	19,500
18.	Groch	kg	Marzec	-	15,000	15,000
			Kwiecień	-	15,000	15,000
			Maj	-	15,000	15,000
			Czerwiec	-	8,000	8,000
19.	Fasola	kg	Marzec	-	15,000	15,000
			Kwiecień	-	15,000	15,000
			Maj	-	15,000	15,000
			Czerwiec	-	8,000	8,000
20.	Kasza jęczmienna	kg	Marzec	12,000	15,000	27,000
			Kwiecień	12,000	6,000	18,000
			Maj	10,500	-	10,500
			Czerwiec	10,000	5,000	15,000
21.	Kasza hreczana	kg	Marzec	12,000	10,000	22,000
			Kwiecień	12,000	-	12,000
			Maj	10,500	15,000	25,500
			Czerwiec	10,000	-	10,000
22.	Grysik pszenny	kg	Marzec	10,500	9,700	20,200
			Kwiecień	12,000	6,000	18,000
			Maj	10,500	12,000	22,500
			Czerwiec	10,000	6,000	16,000

* Tak w rozkazie, powinno być 13,400(!?).

** Tak w rozkazie, powinno być 12,700(!?).

*** W rozkazie podano 0,70 kg, ale prawdopodobnie jest to błąd(!?).

Źródło: CAW, Rdz nr 53 z 6 marca, pkt 10 Kwat.; Rdz nr 86 z 14 kwietnia, pkt 5 Kwat.; Rdz nr 106 z 9 maja, pkt 12 Kwat.; Rdz nr 127 z 5 czerwca, pkt 8 Kwat.

ELEMENTY WYCHOWAWCZE ORAZ GRUPOWE I INDYWIDUALNE POSTAWY SPOŁECZNE

Oprócz obchodów oficjalnych świąt państwowych czy religijnych organizowano także zbiórki okolicznościowe z wystąpieniami na różne tematy. Np. 29 kwietnia oficer oświatowy 12 pp (był nim wtedy ppor. rez. Piotr Bąk zatrudniony na etacie cywilnym jako kontraktowy urzędnik państwowy w stopniu podreferendarza) przeprowadził pogadanki z okazji „Dnia lasu”. Zorganizowano je na dziedzińcu Koszar Chocimskich o godz. 17.00 (w razie niepogody miała zostać przeprowadzona w świetlicy II baonu), a o godz. 18.30 na dziedzińcu Koszar im. Gen. Fiszera (w przypadku złej pogody także miała zostać wygłoszona w świetlicy I baonu)⁴².

Jako element służby i wychowania traktowano pogadanki połączone z nauką śpiewu, jakie w pułku przeprowadzał proboszcz Parafii Wojskowej M. B. Ludźmieriskiej w Bielsku, ks. kpl. Bronisław Nowyk. 15 maja przeprowadził on dla żołnierzy (bez różnicy wyznania) taką lekcję śpiewu w godz. 14.00-15.00 w sali prób orkiestry – dla elewów orkiestry, w godz. 15.00-16.00 na podwórzcu Koszar im. Gen. Fiszera dla szeregowych stacjonujących w tych koszarach oraz w godz. 16.00-17.00 na podwórzcu Koszar Chocimskich dla szeregowych II baonu i pododdziałów tam stacjonujących. Za porządek podczas lekcji odpowiedzialni byli oficerowie wyznaczeni przez d-ców baonów, a dla sprawnego przewiezienia kapelana z Koszar Gen. Fiszera do Koszar Chocimskich podstawiono o godz. 15.45 pułkowy brek⁴³.

Rozwijaniu umiejętności śpiewu służył m.in. konkurs piosenek żołnierskich, rozgrywany pomiędzy poszczególnymi pododdziałami. W niedzielę 18 czerwca zorganizowano go na placu ćwiczeń „Mikołaj”, a uczestniczyły w nim kompanie strzeleckie: 2, 3, 4. i 5. oraz 1 komp. ckm, które wraz z orkiestrą pomaszerowały na błonia po zakończeniu nabożeństwa. Każdy pododdział miał za zadanie odśpiewanie dwóch piosenek w marszu. Jurorami byli: kpt. Roman Antoni Dąbrowski z dowództwa pułku, kapelmistrz 12 pp ppor. Mateusz Lisicki oraz st. sierż. Antoni Zacny z orkiestry pułkowej. Przewidziano, że w razie złej pogody konkurs przesunięty będzie na kolejną niedzielę, ale pogoda prawdopodobnie dopisała⁴⁴. Drugi konkurs śpiewu – dla żołnierzy III baonu z Krakowa oraz plutonów specjalnych – planowano zorganizować w sierpniu podczas tzw. obozu letniego⁴⁵.

42 Rdz nr 98 z 28 kwietnia, pkt 3 Adj.

43 Rdz nr 110 z 13 maja, pkt 1 Adj.

44 Rdz nr 134 z 14 czerwca, pkt 1 Adj.

45 Rdz nr 146 z 28 czerwca, pkt 2 Adj.

Z kolei elementem podnoszenia cywilnych kwalifikacji zawodowych był prowadzony w pułku kurs przysposobienia rolniczego. Dla żołnierzy uczestniczących w tym kursie zorganizowano 3 lipca wycieczkę do Andrychowa i Wieprza celem zwiedzania wzorowych gospodarstw rolnych⁴⁶.

Wojskowi uczestniczyli także w odczytach organizowanych przez instytucje cywilne. 13 maja 1939 r. o godz. 17.00 w sali na drugim piętrze Państwowego Gimnazjum Męskiego im. Marcina Wadowity ilustrowany przezroczami odczyt, zatytułowany: *Znaczenie Gdańska dla Polski*, wygłosił prof. Jan Sarnicki (jak wiadomo, także ppor. rez. 12 pp). Wstęp był wolny, ale przy wejściu zbierano wolne datki na FON, dlatego dowódca pułku zaapelował do wszystkich oficerów i podoficerów o liczne uczestnictwo w odczycie⁴⁷. Na FON przeznaczono również dochód z meczu rozegranego w dniu 8 czerwca o godz. 16.00 na boisku KS „Skawa” pomiędzy urzędnikami skarbowymi i sądowymi z Wadowic. Dla szeregowych bilet wstępu kosztował 10 gr. W tym wypadku wojsko nie było organizatorem czy bohaterem imprezy, ale ze względu na przeznaczenie dochodu z meczu d-ca pułku apelował do żołnierzy o liczny udział widzów w mundurach. Żołnierze, którzy zgłosili chęć obejrzenia spotkania, pomaszzerowali na stadion zwartymi pododdziałami⁴⁸.

Akcja społecznej zbiórki funduszy na dobrojenie armii, która przybrała wtedy znaczne – jak na ogólne ubóstwo społeczeństwa – rozmiary i aktywizowała liczne środowiska i osoby, była wielkim zrywem obywateli II RP. Wśród ofiarodawców nie zabrakło żołnierzy.

Na początku kwietnia 1939 r. strzelcy z 7 komp. strzeleckiej 12 pp (III baon w Krakowie) złożyli samorzutnie na FON kwotę 199 zł i 27 gr. Dowódca pułku zarządzając odczytanie odnośnego punktu przed frontem wszystkich pododdziałów, w ten sposób kwitował tę postawę:

Samorzutna ofiarność strzelców 7/12 jest dowodem ich wyrobienia obywatelskiego oraz świadczy o właściwym ustosunkowaniu się ich do potrzeb obrony Państwa, za co tą drogą składam im podziękowanie i wyrażam pochwałę⁴⁹.

Podobną ofiarnością wykazali się strzelcy 8 komp., którzy przy raporcie złożyli

46 Rdz nr 149 z 3 lipca, pkt 2 Adj.

47 Rdz nr 108 z 11 maja, pkt 10 Adj.

48 Rdz nr 128 z 6 czerwca, pkt 7 Adj.

49 Rdz nr 80 z 6 kwietnia, pkt. 9 Adj.

na ręce d-cy pułku kwotę 161 zł 45 gr⁵⁰ oraz żołnierze komp. 9, którzy przy raporcie baonowym 26 kwietnia przekazali d-cy baonu kwotę 108 zł 15 gr. W dniu 2 maja kwoty na FON złożyli na ręce d-cy pułku oficerowie rezerwy 12 pp, odbywający ćwiczenia – 130 zł jako ratę na zakup ckm dla pułku, fundowanego przez oficerów rez. 12 pp, oraz podoficerowie zawodowi – kwotę 765 zł (665 zł jako jednorazowe składki do Funduszu Oszczędnościowo-Pożyczkowego 12 pp i 100 zł złożone bezimiennie przez jednego z młodszych podoficerów). Dowódca pułku podkreślił w podziękowaniu, że ofiara podoficerów była niezależna od normalnej i ściąganej przez listę płac składki (subskrypcji) na pożyczkę lotniczą. W tym dniu także strzelcy 3 komp. ckm w Krakowie złożyli na FON kwotę 210 zł 55 gr, którą d-ca baonu przekazał do dowództwa pułku. Wśród ofiarodawców byli strzelcy: Herold Aksak, który wpłacił 17 zł i Ferdynand Szewczyk, który przekazał 10 zł⁵¹. W dniu 23 maja dary na FON złożyli strzelcy młodszego rocznika 2 komp. 12 pp – kwotę 65 zł 39 gr oraz podoficerowie i strzelcy rez. 1 komp. ckm – kwotę 41 zł 50 gr⁵². Oficerowie rezerwy złożyli dar na FON również 1 czerwca, przekazując d-cy pułku 105 zł, podobnie jak poprzednicy z przeznaczeniem na zakup ckm dla 12 pp⁵³. Z kolei szeregowi rez. z 2 komp. złożyli 7 zł 12 gr na FON, co podano do wiadomości 3 czerwca⁵⁴. Podchorążowie i szeregowi rez. plut. art. zebrali i przekazali na FON kwotę 19 zł 25 gr⁵⁵, a strzelcy 1 komp. ckm zebrali kwotę 64 zł 50 gr⁵⁶. 25 lipca strzelcy 7 komp. strzel. złożyli na ręce d-cy III baonu kwotę 11 zł 27 gr, a elew orkiestry Roman Korus przekazał 1 zł. Podobnie jak w poprzednich przypadkach, środki te d-ca 12 pp przesłał na konto FON w PKO⁵⁷.

Także oficerowie zawodowi przekazywali dary na FON. Komendant powiatowy PW w Myślenicach kpt. Flawian Śmitkowski przekazał d-cy pułku z przeznaczeniem na FON dwie obrączki ślubne złote, oprawę i kopertę złotą od zegarka oraz obligacje 6 proc. Pożyczki Narodowej na kwotę 50 zł z dziesięcioma kuponami. Dary te zostały 11 maja przesłane do Biura Budżetowego MSWojsk. w Warszawie⁵⁸. Z kolei 17 maja dowódca komp. gospodarczej kpt. Mieczysław Piotr Barys złożył na ręce d-cy pułku dwa pierścionki złote bez kamieni oraz zadeklarował obligację Pożyczki

50 Rdz nr 89 z 18 kwietnia, pkt 3 Adj.

51 Rdz nr 102 z 4 maja, pkt 4 Adj. i 5 Adj.

52 Rdz nr 117 z 23 maja, pkt 2 Adj.

53 Rdz nr 125 z 2 czerwca, pkt 3 Adj.

54 Rdz nr 126 z 3 czerwca, pkt 8 Adj.

55 Rdz nr 130 z 9 czerwca, pkt 3 Adj.

56 Rdz nr 144 z 25 czerwca, pkt 2 Adj.

57 Rdz nr 168 z 25 lipca, pkt 11 Adj.

58 Rdz nr 109 z 12 maja, pkt 5 Adj.

Przeciwniczej na kwotę 100 zł i bon na 20 zł jako 50 proc. subskrybowanej przez siebie Pożyczki Plot⁵⁹.

Datki na FON przekazywali nie tylko żołnierze, ale także cywilni pracownicy pułku, nawet sezonowi. M.in. robotnicy, wykonujący prace w III baonie 12 pp w Krakowie, przekazali w maju swój jednodniowy zarobek w łącznej wysokości 21 zł 60 gr na rękę d-cy tego baonu, który przekazał dar d-cy pułku⁶⁰.

W przypadku szeregowych żołnierzy formule podziękowania za dary na FON towarzyszy bardzo często podkreślenie dużej *jak na ich warunki* ofiarności strzelców. Wszystkie informacje o tego typu ofiarności kończy w rozkazach dziennych formuła o przesłaniu pieniędzy czekiem PKO na konto nr 6 FON w Warszawie.

Inną formą zbiórki na dobrojenie były dary na lotnictwo wojskowe. 13 kwietnia strzelcy młodszego rocznika 3 komp. 12 pp złożyli kwotę 44 zł i 92 gr z przeznaczeniem na ten cel. Według rozkazu w akcji tej wyróżnili się strzelcy: Władysław Pawłowski, który ofiarował 5 zł, oraz Jakub Żak, który złożył 2 zł i 10 gr⁶¹.

Jak już wyżej wspomniano, ofiarność wojskowych nie dotyczyła wyłącznie potrzeb obronności, ale świadczyli oni na wiele celów społecznych, m.in. na wspomnianą budowę Szkoły Powszechnej w Brzezince k. Andrychowa, na którą datki przekazywała nie tylko kadra pułku, ale także szeregowi. Strzelcy rez. 5 komp. ćwiczebnej przekazali 31 maja na ten cel kwotę 32 zł. Pieniądze na budowę szkoły przesyłano na należące do Zarządu Gminy Andrychów (Komitet budowy szkoły w Brzezince) konto PKO nr 414.866. Podobnie jak w przypadku darów na FON, także i ta ofiarność strzelców została w rozkazie określona jako dowód *ich wyrobienia obywatelskiego*, za co d-ca pułku wyraził im pochwałę, polecając odczytać ten punkt rozkazu przed frontem wszystkich pododdziałów⁶².

Oprócz urlopów okolicznościowych i regulaminowych żołnierze otrzymywali także urlopy okolicznościowe, nierzadko dla uzyskania wyższych kwalifikacji zawodowych. Np. rozkazem z 5 maja strz. Tadeusz Luty uzyskał urlop od 6 do 15 maja 1939 r. z prawem otrzymania należności pieniężnej za równoważnik żywnościowy „N(ormalna) – pełna”, celem zdania egzaminu dojrzałości⁶³. Z kolei 20 maja ppor. rez. Władysław Byrski otrzymał dwudniowy urlop okolicznościowy na 24 i 25 maja do Krakowa celem zdania egzaminu technicznego w Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych⁶⁴.

59 Rdz nr 113 z 17 maja, pkt 6 Adj.

60 Rdz nr 109 z 12 maja, pkt 4 Adj.

61 Rdz nr 85 z 13 kwietnia, pkt 2 Adj.

62 Rdz nr 125 z 2 czerwca, pkt 4 Adj.

63 Rdz nr 103 z 5 maja, pkt 6 Adj.

64 Rdz nr 115 z 20 maja, pkt 5 Adj.

ŻYCIE ZAKAZANE

Miasto garnizonowe w pewnej części żyło z wojska. Jednak nie wszyscy usługodawcy i kupcy zapewniali należyty poziom swoich wytworów czy lokali, zatem regularnie ogłaszano w rozkazach dziennych adresy lokali, do których wstęp dla osób wojskowych był zakazany. Dotyczyło to zarówno lokali z wyszynkiem i tzw. „rozrywkowych”, jak też sklepów innych branż. Zakazy owe wynikały zarówno z zastrzeżeń natury kryminalnej, sanitarnej, jak i moralnej. Niestety, pełny wykaz lokali zakazanych dla wojska nie zachował się, acz byłby ciekawym przyczynkiem do codziennego życia miasta. W opisywanym okresie zakazy takie wydano natomiast odnośnie do firm:

- Anny Gleitzman – restauracja przy ul. Zatorskiej 9,
- Stanisława Kantorka – restauracja przy ul. Zatorskiej 33,
- Maurycyego Leiblera – restauracja przy ul. 3 Maja 8,
- Salomona Leiblera – restauracja przy ul. Adama Mickiewicza 2,
- Rozalii Nesselroth – piwiarnia przy ul. Oswalda Franka 34,
- Dawida Scharfera – restauracja przy ul. 3 Maja 22,
- Toniego Scharfera – restauracja przy pl. Marszałka Józefa Piłsudskiego 18,
- Mosesa Szturma – restauracja przy pl. Tadeusza Kościuszki 21 – wszystkie od 11 maja⁶⁵.
- Joela Ptasznika – firma (sklep) przy ul. Jana III Sobieskiego 1 – od 19 maja⁶⁶.

ZAKOŃCZENIE

Z przedstawionych informacji wyłania się obraz wielkiej aktywności środowiska wojskowego w życiu społeczno-kulturalnym Wadowic i znaczącego oddziaływania garnizonu na niektóre aspekty codziennego życia miasta i regionu. Niewątpliwie bez wojska życie w Wadowicach toczyłoby się bardziej ospale i pozbawione byłoby wielu, często barwnych elementów. Nie do przecenienia była organizacyjna pomoc wojska dla wielu podmiotów i organizacji życia publicznego w wypełnianiu ich zadań, ale także, a może nawet przede wszystkim, pomoc materialna świadczona najuboższym warstwom społeczeństwa. Również i z tych względów warto było podjąć próbę przedstawienia udziału 12 pp i jego żołnierzy – widzianego przez pryzmat archiwaliów wojskowych – w życiu miasta i regionu w ostatnim półroczu przed wybuchem II wojny światowej.

65 Rdz nr 108 z 11 maja, pkt 1 Adj.

66 Rdz nr 114 z 19 maja, pkt 11 Adj.

SUMMARY

THE ARMY CANNOT LIVE BY SERVICE ALONE – WADOWICE GARRISON IN A SOCIAL LIFE OF THE CITY AND THE REGION IN THE LAST SEMESTER BEFORE THE OUTBREAK OF WORLD WAR II.

The Article, based on documented sources stored in the Central Military Archives in Warsaw-Rembertów, presents some of the non-military, socio-cultural aspects of the functioning garrison in Wadowice. The article also shows how the events of the army and town are linked with each other.

These events are divided into several categories: national, religious, sporting, cultural, social, social assistance and social attitudes and activities of the individual and community.

This presentation enables us to notice the significance and the range of activities of the people in uniforms in everyday life of a small town. It also shows their influence on stimulation of various activities of civil society.